

Sygnatura akt I C 900/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Westphal

Ławnicy: ---

Protokolant: sekr. Marlena Ossowska

po rozpoznaniu w dniu: 18 kwietnia 2013r. w Toruniu

sprawy z powództwa: J. D. i T. R.

przeciwko: Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w T.,

o uchylenie uchwały,

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powodów J. D. i T. R. na rzecz pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w T. kwoty po 166,00 zł. [sto sześćdziesiąt sześć] od każdego z nich z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 900 / 12

UZASADNIENIE

Powodowie J. D. i T. R. wnosili o uchylenie uchwały numer (...) pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w T. podjętej w dniach 23 -28 kwietnia 2012r.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i solidarny zwrot kosztów procesu przez powodów [k. 87 – 105] .

Sąd ustalił , co następuje :

Uchwała numer (...) z dnia 12 kwietnia 2011r. Rady Nadzorczej pozwanej Spółdzielni dokonywała podziału Walnego Zgromadzenia na VI części i przypisywała do nich członków z poszczególnych budynków . Obowiązywała ona do zakończenia obrad tego organu w 2011r.

Przypisanie budynków do poszczególnych części było takie samo od lat . Co najwyżej zmieniało się ich oznaczenie, czyli kolejność w której poszczególne grupy obradowały . Podział ten odpowiadał temu , który istniał jeszcze przed nowelizacją prawa spółdzielczego , gdy członkowie wybierali delegatów na Walne Zgromadzenie. Dokonywano tego na zebraniach odbywających się według tego samego podziału .

Na posiedzeniu Rady Nadzorczej w dniu 19 grudnia 2011r. byli obecni wszyscy jej członkowie - 11 osób . Podpisali oni listę obecności . Na tym posiedzeniu był , między innymi, członek Rady pan J. E. .Był on już poważnie chory i zmarł w lutym 2012r. Posiedzenie protokołowała pani E. K. , która zajmuje się tym od wielu lat .

Na tym posiedzeniu Przewodniczący Rady Nadzorczej wyjaśnił, że trzeba podjąć kroki, które umożliwią działanie spółdzielni w kolejnym roku. Mówił, że trzeba zabezpieczyć się na przyszłość, żeby mogło odbyć się Walne Zgromadzenie. Toczyła się już bowiem sprawa z powództwa pana M. J., w której kwestionował on prawidłowość wyboru tej Rady Nadzorczej dokonanego w dniu 18 czerwca 2011r. Jego pozew o stwierdzenie nieważności uchwały o wyborze siedmiu członków Rady Nadzorczej na kolejną kadencję wpłynął do Sądu dnia 4 lipca 2011r. Przewodniczący Rady Nadzorczej wyrażał obawy co do możliwości dalszego funkcjonowania Rady, że może ono być zawieszona. W związku z tym jednogłośnie podtrzymała ona na kolejne lata zasady zaliczania członków do poszczególnych części Walnego Zgromadzenia, ustalone w uchwale nr (...) z dnia 12 kwietnia 2011r. Zapis taki znalazł się w punkcie 6 protokołu z tego posiedzenia.

Punktu mówiącego o podjęciu uchwały w tej kwestii nie było w porządku obrad doręczonym przed zebraniem, ani przyjętym na jego początku. Posiedzenia odbywają się według tego porządku, ale czasami pojawiają się jeszcze inne kwestie, które także są przedmiotem obrad. W czasie głosowania są obecni wszyscy członkowie Rady. Jeżeli ktoś chce wyjść do toalety lub na papierosa, to zarządza się przerwę dla wszystkich.

Kwestia przedłużenia obowiązywania podziału na części nie budziła żadnych kontrowersji. Jedynie pan W. H. zastanawiał się, czy konieczne jest podjęcie uchwały, czyli zapisanie jej osobno – nie w protokole – i oznaczenie numerem. Jednomyślnie zdecydowano, że nie ma takiej potrzeby.

Innym rozstrzygnięciem podjętym wobec obaw zgłaszanych przez Przewodniczącego, było udzielenie Zarządowi zezwolenia na zaciąganie zobowiązań do wysokości wpływów Spółdzielni – „prowizorium” na 2012r.

Było to ostatnie zebranie Rady Nadzorczej w 2011r. i członkowie składali sobie życzenia świąteczne. Na tym posiedzeniu były między innymi przedstawiane wyniki lustracji. Nie było ono nagrywane. Z tej formy rejestracji zebrań Rady zrezygnowano w dniu 3 lipca 2007r. Nagrywanie stanowiło jedynie pomoc dla protokolantki w sporządzeniu ostatecznej wersji protokołu. Jest on przyjmowany przez Radę na jej kolejnym posiedzeniu. Nastąpiło to dopiero w 2013r. roku, gdyż w dniu 2 stycznia 2012r. funkcjonowanie Rady Nadzorczej zostało zawieszona na mocy postanowienia Sądu Okręgowego o zabezpieczeniu wydanego w sprawie z powództwa J. D., Z. P. i T. Z. – sygn. akt I C 2351 / 11. Sąd wstrzymał bowiem wykonanie uchwały numer (...) z dnia 10 czerwca 2011r. o wyborze tej Rady. Pozew w tej sprawie został wniesiony do sądu dnia 21 grudnia 2011r. Monitoring funkcjonujący na terenie pozwanej spółdzielni pracuje w ruchu ciągłym. Nagrania są kasowane po upływie 30 dni, poprzez kolejny zapis z kamer.

dowód: pozwy k. 44 - 52, k. 53 – 56 tom I, uchwała numer(...) k. 167, tom. I, protokół z dnia 19 grudnia 2011r. k. 175 – 180, tom. I, protokół nr (...) k. 889 – 890, tom. V, pismo k. 1008, tom. VI, lista obecności k. 1009, tom. VI, zeznania świadków: na rozprawie w dniu 28 listopada 2012r.: E. L., E. K. [także w dniu 28 lutego 2013r.]; na rozprawie w dniu 29 listopada 2012r.: S. B., J. N., A. G.W. H.Z. G., M. K. (1), J. S. (1), T. S. oraz w dniu 28 lutego 2013r – J. I., R. B.,

W uzasadnieniu zażalenia pozwanej z dnia 9 stycznia 2012r. na postanowienie o zabezpieczeniu znajduje się następujący fragment: „Podkreślenia wymaga również fakt, że zabezpieczenie jakie został w przedmiotowej sprawie udzielone, w sposób nieuzasadniony całkowicie paraliżuje działanie pozwanej. Rada Nadzorcza w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) jest organem, w którego kompetencjach pozostaje m.in. uchwalanie planów gospodarczych spółdzielni, badanie sprawozdań finansowych, podejmowanie uchwał w sprawach obciążenia nieruchomości, czy podział Walnego Zgromadzenia na części. Brak decyzji w powyższych kwestiach przez czas trwania procesu narazi pozwana na paraliż i poważne starty finansowe” oraz [...] „niemożność podziału Walnego Zgromadzenia na części pozbawia spółdzielnię możliwości wykonania obowiązków ustawowych”.

dowód: zażalenie k. 550 - 553, tom. III,

Przed Walnym Zgromadzeniem w 2012r. do pani E. K. dzwoniła pani A. G. (1) i pytała, czy była podjęta uchwała w sprawie podziału „walnego” na części. Uzyskała odpowiedź, że nie było takiej uchwały, natomiast jest zapis w

protokole . Pani G. zadała pytanie o uchwałę także członkowi Rady Nadzorczej M. K. (1) . Również od niej uzyskała odpowiedź że taka uchwała nie była podjęta. Pani D. Z. w formie pisemnej zwracała się do Zarządu o udzielenie odpowiedzi na to pytanie .

W pierwszą środę każdego miesiąca odbywają się spotkania Zarządu i Rady Nadzorczej z mieszkańcami . Na takim zebraniu, które odbywało się w dniu 4 kwietnia 2012r. , pan Z. P. zadał pytanie o podstawę prawną zwołania Walnego Zgromadzenia . Pytał , czy jest w tej kwestii podjęta uchwała Na tym zebraniu pan Z. P. powiedział , że na tablicy ogłoszeń w jego klatce schodowej nie ma plakatu informującego o Walnym Zgromadzeniu Pracownik spółdzielni niezwłocznie to sprawdził i brak został uzupełniony następnego dnia rano . Nie było innych sygnałów o braku tych plakatów . Poza tym, informacja o Walnym Zgromadzeniu była przekazywana w formie pism wkładanych do skrzynek pocztowych poszczególnych członków . Pozwana Spółdzielnia liczy ich około 10.000 . W Walnych Zgromadzeniach bierze udział około 200 osób.

W zawiadomieniu o zwołaniu Walnego Zgromadzenia w 2012r. nie wskazano podstawy prawnej jego podziału na części . Podstawę taką podano w zawiadomieniach w latach : 2010, 2011. Nie wskazano jej w roku 2008 .

Pani D. Z. nie brała udziału w Walnym Zgromadzeniu , gdyż uważała że jest ono zwołane bezprawnie , skoro nie dokonano podziału na części .

Gdy przed Walnym Zgromadzeniem pan Z. P. zapoznawał się z materiałami przygotowanymi na to zebranie , to nie było w nich protokołu polustracyjnego , tylko jego skrót zawierający wnioski i list polustracyjny . Pan P. wpisał uwagę na ten temat , ale mimo to protokół ten nie został dołączony . Z materiałami na Walne zapoznali się w sumie 3 osoby .

Zebranie odbywało się w sześciu częściach w dniach 23- 28 kwietnia 2012r. Pan Z. P. , pan S. W. , pani A. G. (1), powódka i powód na początku zebrań swoich części zwracali uwagę na kwestię nieprawidłowości jego zwołania . Padało pytanie , czy Komisja Mandatowo - Skrutacyjna dysponuje uchwałą numer (...). Radca prawny obecny na zebraniach poszczególnych części odpowiadał ,że wszystko odbywa się zgodnie z prawem . Na posiedzeniu w dniu 26 kwietnia 2012r. radca prawny M. K. (2) powiedział ,że zebranie jest zwołane zgodnie z uchwałą numer (...) następnie podtrzymał także w 2011r. Na poszczególnych częściach Walnego Komisje Mandatowo – Skrutacyjne podejmowały uchwały , o tym że zebrania są prawomocnie i prawidłowo zwołane .

Pan Z. P. miał prawo do udziału w szóstej części . Był wtedy członkiem Komisji Mandatowo – Skrutacyjnej . Gdy poruszył kwestię prawidłowości zwołania zgromadzenia , to radca prawny obecny na tym zebraniu przyniósł protokół posiedzenia Rady Nadzorczej z dnia 19.12.2011r. Został on dołączony do materiałów tej Komisji , ale po zebraniu już go w nich nie było .

dowód: zawiadomienia k. 1039 - 1045 , tom. VI , sms okazany na rozprawie w dniu 22 listopada 2012r. przez świadka D. Z. k. 539 v , tom. III , pisma: k. 25 – 25 v , tom. I , k. 28 , tom. I , k. 29 , tom. I , k. 554 – 555 , tom. III , nagrania z przebiegu poszczególnych części walnego Zgromadzenia, zeznania świadków na rozprawie w dniu 22 listopada 2012r. – A. G. (1), Z. P., D. Z. ; w 29 listopada 2012r. : A. Ł. , J. S. (2) , M. K. (1) , E. K. ,

Przedmiotem obrad Walnego Zgromadzenia w 2012r. były , między innymi , zmiany w statucie pozwanej Spółdzielni . Na trzy dni przed rozpoczęciem zebrań Pan Z. P. zgłosił własne poprawki do statutu . Wnosił w nich o to ,żeby :

- 1/ § 6 ust. 2 otrzymujący oznaczenie jako „ust. 3” – pozostawić bez zmian dotychczasową treść statutu i nie dopisywać słów „z uwzględnieniem przepisów o ochronie danych osobowych” ,
- 2/ § 60 ust. 2 pkt 2 – pozostawić bez zmian dotychczasową treść statutu i nie dodawać słów „i dobre obyczaje” ,
- 3/ § 68 ust. 5 – po słowach „porządku obrad” nie skreślać słowa „oraz” ,
- 4/ § 75 ust. 3 otrzymujący oznaczenie „ust. 2” – nie skreślać zdania drugiego i nie nadawać mu nowego brzmienia ,

5/ § 75 ust. 5 otrzymujący oznaczenie „ust. 4” – nie skreślać dotychczasowej treści statutu i nie zastępować jej nowym brzmieniem ,

6/ § 75¹ ust. 2 – po słowach „terminie” skreślić słowa „wskazanych przez zarząd” i w to miejsce wpisać słowa „do 15 dni przed dniem posiedzenia walnego zgromadzenia lub jego pierwszej części”,

7/ § 75¹ ust. 2 – po słowie „minimum” skreślić liczbę „100” i w to miejsce wpisać liczbę „10”,

8/ § 75¹ - skreślić ust. 3 ,

Na każdej części Walnego Zgromadzenia radca prawny I. W. najpierw odczytywała pismo pana Z. P. wraz z uzasadnieniem . Tylko poprawki proponowane przez pozwaną były wyświetlane na ekranie znajdującym się w sali obrad .

Pan P. był obecny na I, II , IV , V i VI - „swojej” - części Walnego Zgromadzenia . W czasie części I, II, IV i V nie zabierał głosu w sprawie zgłoszonych przez siebie poprawek i o to nie zabiegał. W czasie VI części został poproszony przez radcę prawnego I. W., aby przedstawił swoje poprawki . Odmówił mówiąc ,że jest zajęty pracą w Komisji Mandatowo – Skrutacyjnej . Powiedział ,żeby radca odczytała jego pismo . Na tej części Walnego Zgromadzenia pan Z. P. tłumaczył ,że o „zawieszeniu” Rady Nadzorczej zadecydował Sąd Okręgowy , a Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcie to podtrzymał. Prezes pozwanej Z. Z. podejmując polemikę z panem P. mówił ,że zaprezentował on „cwaniactwo w zakresie demagogii” . Głos zabrała także pani J. S. (1) z Rady Nadzorczej nie zgadzając się z poglądem ,że wybrano ją „nieprawie”. Przed głosowaniem pan P. apelował ,żeby głosować osobno nad każdą z jego poprawek . Zarzucił także ,że zostały one błędnie przedstawione .

W czasie każdej części posiedzenia , przed głosowaniem Prezes pozwanej apelował o przyjęcie zmian zaproponowanych przez pozwaną, a odrzucenie – pana P. . Mówił o procesach sądowych i utrudnieniach dla funkcjonowania spółdzielni związanych z zawieszeniem funkcjonowania Rady Nadzorczej . Były one wyświetlane na ekranie. Znajdowały się tam przykłady takie jak : niemożność wynajmu pomieszczeń użytkowych , budowy placów zabaw, kontynuacji instalowania instalacji przeciwoblodzeniowych , zagrożenie zerwania przez „C.” [firma ciepłownicza] umowy o prace modernizacyjne węzłów ciepłych . Prezes nie negocjował prawa powodów do procesowania się ale apelował , między innymi do nich , o cofnięcie zabezpieczenia . Mówił że pozew powodów jeszcze nie wpłynął do spółdzielni . Prezes wymieniał z imienia i nazwiska osoby , które działają na szkodę spółdzielni . Mówił ,że będzie ona dochodzić od nich odszkodowania za poniesione straty ,żeby nie czuli się oni bezkarnie .

Na zebraniu w dniu 24 kwietnia 2012r. prowadzący je zwracał się osobiście do powoda . Ktoś z zebranych powiedział ,żeby go nie atakować skoro jest on nieobecny . W dniu 26 kwietnia 2012r. z sali padały głosy ,że ci członkowie „na siłę chcą zdobyć władzę” i dlatego są przeciwni zmianom w statucie, bo one mogą zablokować ich wybór oraz że powódka „cieszy się jak jest źle” . W tym dniu ktoś skomentował nieobecność pana Z. P. mówiąc „autor nie przyszedł” .

Na posiedzeniach w dniach 25, 27 kwietnia 2012r. radca prawny M. K. (2) informował o dwóch sprawach przeciwko spółdzielni dotyczących wyboru Rady Nadzorczej oraz o tym , kto jest autorem pozwów . Mówił też że w sprawie z powództwa państwa D., P. i Z. pozew jeszcze nie został doręczony . Tłumaczył ,że jedna z tych spraw ma już wpływ na funkcjonowanie spółdzielni , a proponowane obecnie zmiany w jej statucie są po to ,żeby uniknąć procesów .

Radcowie prawni uznali ,że pięć pierwszych poprawek zgłoszonych przez Pana P. sprawozdało się do stanowiska przeciwnego, niż zajmowała pozwana czyli żeby nie głosować za jej propozycją . Trzy kolejne – stawały się aktualne w przypadku przegłosowania poprawek zaproponowanych przez pozwaną .Pięć pierwszych poprawek pana P. głosowano więc wspólnie z tymi zgłoszonymi przez zarząd . Potem głosowano nad trzema dotyczącymi art. 75¹ . Poprawki pana P. nie uzyskały poparcia zgromadzonych .

dowód: pismo z dnia 19.04.2012r. k. 162, tom. I , nagrania z poszczególnych części obrad Walnego Zgromadzenia - na płytach CD , protokoły pisemne , zeznania świadków : na rozprawie w dniu 22 listopada 2012r. : A. G. (1) , Z. P. , w dniu 29 listopada 2012r. – E. K. , przesłuchanie stron na rozprawie w dniu 18 kwietnia 2013r.

Na Walnym Zgromadzeniu w 2012r. pozwana Spółdzielnia dokonała uchwałą numer (...), między innymi , następujących zmian w statucie :

1/ dotychczasowa treść § 6 ust. 2 otrzymała oznaczenie „ust. 3” , w którym po słowach „sprawozdanie finansowe” dodaje się słowa „ z uwzględnieniem przepisów o ochronie danych osobowych” ,

2/ w § 60 ust. 2 pkt 2 dodaje się słowa „i dobre obyczaje” ,

3/ w § 68 ust. 5 po słowach „porządku obrad” skreśla się słowo „oraz” i po słowach „przed terminem” dodaje się słowo „posiedzenia” ,

4/ w § 75 skreśla się ust. 2 . Dotychczasowa treść § 75 ust. 3 otrzymuje oznaczenie „ust. 2” , w którym skreśla się zdanie drugie , które otrzymuje brzmienie : „ Do ustalania stażu kadencyjnego członka Rady Nadzorczej bierze się pod uwagę tylko kadencje rozpoczęte po dniu 31 lipca 2007 r. , tj. dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej ustawę o spółdzielniach mieszkaniowych” ,

5/ dotychczasowy § 75 ust. 5 otrzymuje oznaczenie „ust. 4” , którego treść skreśla się i zastępuje brzmieniem: „ W razie wygaśnięcia mandatu członka Rady Nadzorczej , na jego miejsce do końca kadencji wchodzi członek wybrany w wyniku wyborów do Rady Nadzorczej przez najbliższe Walne Zgromadzenie . Do czasu wybrania nowego członka , rada nadzorcza może działać w niepełnym składzie” ,

6/ po § 75 dodaje się § 75¹ , który otrzymuje brzmienie :

ust. 2. osoby zamierzające kandydować na członka Rady Nadzorczej w terminie wskazanym przez Zarząd Spółdzielni zobowiązane są do złożenia w jej siedzibie minimum 100 podpisów innych członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) popierających danego kandydata,

ust. 3. podpisy zbierać można wyłącznie na ponumerowanych kartach wydawanych przez Dział Członkowsko – Widykacyjny spółdzielni , zaopatrzonych w pieczęć spółdzielni.

dowód: uchwała (...) k. 70 – 73,

Sąd zważył, co następuje:

Art. 42 § 2 ustawy prawo spółdzielcze stanowi , że uchwała sprzeczna z ustawą jest nieważna . Paragraf 3 tego artykułu daje możliwość zaskarżenia do sądu uchwały sprzecznej z postanowieniami statutu , bądź dobrymi obyczajami lub godzącej w interesy spółdzielni albo mającej na celu pokrzywdzenie jej członka . Każdy członek spółdzielni lub zarząd może wytoczyć powództwo o uchylenie uchwały - § 4 .

Zarzuty powodów zawarte w pozwie można podzielić na dwie grupy :

1/ dotyczące kwestii formalnych: zwołania Walnego Zgromadzenia w 2012r. i jego przebiegu ,

2/ dotyczące merytorycznej zasadności uchwały dotyczącej zmian w statucie pozwanej Spółdzielni. Powodowie zarzucali jej sprzeczność z prawem , dobrymi obyczajami , godzenie w interes Spółdzielni oraz pokrzywdzenie członków ,

Ad 1 / Zarzuty te nie są zasadne . Na wstępie podkreślić należy , że gdy chodzi o funkcjonowanie spółdzielni , to nie można stawiać nadmiernych wymagań co kwestii formalnych . Postępowanie jej organów nie ma charakteru porównywalnego z procedurą sądową , czy administracyjną . Uchybienia w kwestiach proceduralnych , formalnych ,

mogą skutkować uchynieniem uchwały tylko wtedy, gdy miały charakter istotny, rażący np. naruszający swobodę aktu głosowania, dokonanego wyboru, czy też pozbawiający część uprawnionych możliwości udziału w zebraniu. Walne Zgromadzenie w 2012r. zostało zwołane prawidłowo, a w czasie jego przebiegu nie miały miejsce uchybienia, które uzasadniałyby konieczność uchylenia podjętej uchwały.

Powodowie zarzucają, że Rada Nadzorcza nie dokonała podziału Walnego Zgromadzenia na części, a poprzednia uchwała w tym zakresie nr 80 /11 już nie obowiązywała. Faktycznie, przestała ona obowiązywać z końcem Walnego Zgromadzenia odbytego w roku 2011r. Na posiedzeniu w dniu 19 grudnia 2011r. Rada Nadzorcza podtrzymała jednak na kolejne lata zasady zaliczania członków do poszczególnych części Walnego Zgromadzenia, które były w niej ustalone. Okoliczność ta została wykazana przez pozwaną przy pomocy protokołu z tego zebrania, listy obecności na nim, czy też listy wypłaty ryczałtów za udział w nim oraz poprzez zeznania wszystkich żyjących obecnie członków tego organu oraz księgowej i protokolantki. Są one ze sobą spójne, wzajemnie się uzupełniają i tworzą niesprzeczną całość. Dlatego sąd dal im wiarę.

Podkreślić należy, że zebranie to utkwiło wszystkim w pamięci, gdyż była na nim omawiana lustracja spółdzielni. Poza tym, był na nim obecny członek Rady pan E., którego ciężki stan zdrowia zapadł wszystkim głęboko w pamięci, tym bardziej że osoba ta wkrótce zmarła. Zebranie to odbywało się w okresie przedświątecznym. Zebrani pamiętali także, że w związku z tym składali sobie życzenia.

Podjęcie na tym zebraniu kwestii przedłużenia podziału na dalszy okres wynikało z zapobiegliwości Przewodniczącego Rady Nadzorczej. Wprawdzie pozew wniesiony, między innymi, przez powoda J. D., nie został jeszcze doręczony, ale już toczyła się sprawa zainicjowana przez pana M. J.. Podważał w niej prawidłowość wyboru członków Rady Nadzorczej dokonanego w 2011r. Istniały więc obawy, że może ona przestać działać.

Ten punkt obrad nie był ujęty w programie posiedzenia przyjętym na jego początku. Nie jest to jednak jakimś istotnym uchybieniem. Nie zawsze to nad czym obradowała Rada było ujęte w porządku obrad doręczonym przed zebraniem. Członkowie Rady nie byli przeciwni głosowaniu nad tym punktem na tym zebraniu. „Przedłużenie podziału” było kwestią „techniczną”, nie budzącą emocji i nie wymagającą jakiegoś wcześniejszego przygotowania się do tego zagadnienia przez członków Rady, przemyślenia tej kwestii, czy jej przedyskutowania. Była to sprawa „prosta i oczywista” – jak ją określił w swoich zeznaniach świadek S. B.. Wszyscy członkowie Rady w swoich zeznaniach podkreślali, że podział taki funkcjonował od wielu lat, nawet jeszcze w okresie, gdy odbywały się zebrania grup członkowskich. Wszyscy też podzielili argumentację Przewodniczącego i rozumieli konieczność podjęcia takiego rozstrzygnięcia. Okoliczność, że „przedłużenie” zostało dokonane znajduje także w zeznaniach świadka A. G. (1). W dniu 4 kwietnia 2012r. otrzymała ona informację od pani E. K., że „jest taki zapis w protokole”. Przekazała ją dalej w formie sms – a pani D. Z.. Wiedza ta została więc przekazana jeszcze przed pierwszą częścią Wlanego Zgromadzenia.

Powstaje pytanie dlaczego nie udzielono odpowiedzi o „przedłużeniu” na „śrobowym” spotkaniu z mieszkańcami, czy też wtedy gdy kwestia prawidłowości zwołania zebrania była poruszana na początku poszczególnych jego części. Protokół z dnia 19 grudnia 2011 r. został okazany dopiero na ostatniej z nich. Przyczyny tego należy upatrywać w błędnym rozumieniu przez obie strony pojęcia „uchwały”.

Powodowie oraz osoby podzielające ich stanowisko dopytywały o to, czy była podjęta uchwała. Rozumienie tego pojęcia przedstawił świadek Z. P.: „zapis w protokole nie jest żadnym dokumentem”, „była ciągła numeracja uchwał”, „jak byłem w Radzie Nadzorczej”, to projekty uchwał były przygotowane”, „zapis w protokole nie jest żadną uchwałą”. Ten tok rozumowania prezentował także świadek A. G. (1): „treść uchwały zmienia się uchwałą, a nie jakimś zapisem w protokole”. Członkowie Rady Nadzorczej w swoich zeznaniach wyraźnie dostrzegali, że pewne zagadnienia muszą być uregulowane uchwałą, a inne - nie. Świadek S. B. zeznał: „poprzednio robiliśmy to uchwałą, ale statut nie wymaga uchwały, bo mówi, że Rada Nadzorcza dokonuje podziału na części”, „jak była uchwała, to była dyskusja, projekt, głosowanie numer”. Świadek J. N. zeznał „...w grudniu podtrzymaliśmy podział. Nie było sensu robić uchwały, bo po co”. A. G. (2): „...przyjęto, że wystarczy przegłosowanie”. Najobszerniej na ten temat wypowiadał się świadek W. H.: „ja dyskutowałem z przewodniczącym, bo z żadnych dokumentów nie wynikało, że w sprawie podziału musi być

podjęta uchwała . Statut stanowi ,że Rada Nadzorcza jest zobligowana , czyli ,że jest to w jej kompetencji , ale nie musi być podjęta uchwała . Przepis mówi wyraźnie ,kiedy ma być uchwała”. Świadek Z. G. zeznał: „nie musi być uchwały , bo statut nie wymaga. Rada Nadzorcza decyduje , czy ma być uchwała ,czy inna forma”. Na ten temat wypowiedziała się także pani E. K. : „ bywają uchwały na osobnych kartkach , czasami jest to stanowisko lub decyzja”. Głos ten jest o tyle istotny że świadek ten od wielu lat protokołuje posiedzenia Rady Nadzorczej . Ma więc możliwość obserwacji praktyki funkcjonującej w tym zakresie na przestrzeni długiego okresu .

Strona pozwana wiedziała więc ,że jej oponenti dopytują o uchwałę, a był tylko „zapis w protokole” . Strona pozwana zdawała więc sobie sprawę ,że przyznanie się do braku uchwały oznaczonej kolejnym numerem i zawartej na osobnej kartce , będzie dawać argumenty do dalszego kwestionowania prawidłowości zwołania Walnego Zgromadzenia . Tym bardziej obawy te były zasadne ,że przecież uchwała numer (...) miała taką właśnie formę . Oponenti pozwanej stali natomiast na stanowisku ,że uchwały nie można zmienić zapisem w protokole .

Rozumowanie obu stron w tym zakresie jest błędne dlatego ,że uchwałą jest każde podjęcie rozstrzygnięcia przez organ kolegialny . Nie ma tu znaczenia jego zewnętrzna forma , czy nadanie numeru . Skoro więc Rada w drodze głosowania, jednomyślnie zadecydowała o przedłużeniu obowiązywania podziału na lata kolejne , to oznacza ,że uchwała w tej sprawie została podjęta .

Nie podważa tego rozumowania fakt ,że nie podano w tym przypadku ile osób głosowało . Zapis „jednomyślnie” jest bowiem jednoznaczny . Zeznania świadków także nie budzą w tej kwestii wątpliwości . Nie jest też skuteczny argument ,że w zawiadomieniu o zwołaniu Walnego nie podano podstawy prawnej podziału na części . Z dokumentów przedłożonych przez powodów wynika bowiem ,że nie zawsze umieszczano taką informację . Nie było jej w 2008r. , a przecież powodowie nie mają zastrzeżeń co do prawidłowości zwołania Walnego Zgromadzenia w tym roku . Treść uzasadnienia zażalenia z 9.01.2012r. także nie przekonuje o zasadności stanowiska powodów . Są w nim bowiem w sposób ogólny przytoczone zadania Rady Nadzorczej , których nie będzie ona mogła wykonywać , gdy postanowienie o zabezpieczeniu nie zostanie uchylone .

W istocie jednak , zarzuty powodów dotyczące kwestii podziału na części nie mają znaczenia w niniejszej sprawie . Nawet zakładając bowiem ,że powodowie mają rację , to nie wykazali oni ,że brak tego podziału pozbawił któregoś z członków możliwości udziału w Walnym Zgromadzeniu . Byłoby to więc uchybienie nieistotne , nie mające wpływu na przebieg zebrania i ważność podejmowanych na nim uchwał.

Dodać też należy ,że nawet gdyby nie było uchwały w sprawie podziału na części , to pozwana musiałaby przeprowadzić Walne Zgromadzenie , bo do tego obliguje ją art.prawa spółdzielczego . Do 30 czerwca każdego roku musi być przyjęty bilans spółdzielni .

Powodowie nie udowodnili także ,że miały miejsce jakieś inne uchybienia przed rozpoczęciem Walnego Zgromadzenia , które mogłyby skutkować uchynieniem podjętej uchwały . Jako nieistotne incydenty należy ocenić :

- brak plakatu z informacją o tym zebraniu w jednej klatce schodowej , który został niezwłocznie uzupełniony,
- brak całego protokołu polustracyjnego w sytuacji , gdy był udostępniony jego skrót obejmujący także wnioski polustracyjne Należy też mieć na uwadze że z tymi materiałami zapoznaly się tylko 3 osoby [na prawie 10.000 członków spółdzielni] ,

Sam przebieg obrad także nie upoważnia do wyciągnięcia wniosku o potrzebie podważenia podjętej na nich uchwały o zmianach w statucie . To co działo się w czasie poszczególnych części Walnego nie przekraczało prawa , ani zasad demokracji wewnątrzspółdzielczej .

Faktycznie Prezes pozwanej wymieniał z imienia i nazwiska , między innymi powodów i oceniał ich postępowanie , ale miał on prawo do własnego zdania na ten temat . Z punktu widzenia interesów ekonomicznych spółdzielni zawieszenie działania Rady Nadzorczej było dotkliwe, poważnie komplikowało jej funkcjonowanie i powodowało

wymierne straty ekonomiczne . Jest zrozumiałe, że Prezes był tym zaniepokojony i chciał o tym poinformować członków spółdzielni . Należy też podkreślić, że w odbiorze społecznym , to przede wszystkim z jego osobą łączone jest to co dzieje się w spółdzielni , z czym członkowie spotykają się na co dzień np. budowa nowych placów zabaw lub ich brak. Do niego kierowane są ewentualne pretensje . Prezes pozwanej chciał więc przedstawić jakie są uwarunkowania funkcjonowania pozwanej w danej chwili . Jego wypowiedź była emocjonalna , ale było to uzasadnione zaistniałą sytuacją i bezradnością wobec niej . Stąd też wziął się apel o wycofanie zabezpieczenia . Prezes spółdzielni nie odmawiał powodowi prawa do procesowania się , prosił tylko o uchylenie zabezpieczenia po to ,żeby spółdzielnia mogła normalnie funkcjonować . Miał on prawo do wyrażenia swojego zdania , do swojej oceny , tak samo jak mieli to prawo powodowie . Nie była to żadna „nagonka” na powodów i ich stronników , lecz dyskusja mieszcząca się w ramach demokracji . Wskazać też należy ,że „z sali” padały głosy nieprzychylnie powodowi . Czy także tym osobom należało zabrać głos, bo mówili to, co dla powodów było nieprzyjemne i nie zgadzali się z nimi ? Powodowie i inne osoby mające inne zdanie niż pozwana , zabierali głos na poszczególnych częściach Walnego Zgromadzenia . Nikt nie ograniczał im prawa do wypowiedzi . To ,że ich stanowisko nie znalazło akceptacji zebranych także wynika z reguł demokracji .

Sposób przedstawienia poprawek zgłoszonych do statutu przez Pana P. i głosowania nad nimi był prawidłowy. Były one odczytywane wraz z uzasadnieniem przez radcę prawnego , czego nawet pan P. nie kwestionuje . Żaden przepis nie wymaga , aby autor poprawek był na zebraniu i osobiście je przedstawiał. Zgodnie bowiem z art. 8³ ust. 12 ustawy z 15 grudnia 2000r. o spółdzielniach mieszkaniowych [jednolity tekst Dz. U nr 119 z 2003r. poz. 1116 ze zmianami] członek ma prawo zgłaszania poprawek do projektów uchwał nie później niż na 3 dni przed posiedzeniem walnego zgromadzenia lub jego pierwszej części . Ustęp 13 stanowi ,że zarząd jest obowiązany do przygotowania pod względem formalnym i przedłożenia pod głosowanie na walnym zgromadzeniu projektów i poprawek zgłoszonych przez członków spółdzielni . Pan P. skorzystał z przysługującego mu prawa , a pozwana wywiązała się ze swojego obowiązku .

Na marginesie wskazać należy ,że pan P. , mimo że nie był obecny tylko na jednej części zgromadzenia , to nawet nie zabiegał o to ,żeby zabrać głos w sprawie zgłoszonych przez siebie poprawek . Nie było do tego formalnych przeszkód . Nawet , gdy w czasie szóstej części zebrania został o to poproszony, to odmówił. Jego zeznania dotyczące przyczyn tej odmowy są niewiarygodne , gdyż zawierają sprzeczności i są też sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym . Na rozprawie w dniu 22 listopada 2012r. zeznał on bowiem ,że tylko na VI części mógł zabrać głos , żeby wypowiedzieć się o swoich poprawkach , gdyż do tej części przynależy , ale mu uniemożliwiono , ograniczono , mógł je tylko odczytać .Nie zrobił tego , gdyż skoro na poprzednich częściach robił to radca prawny , to uznał ,że teraz też powinien to zrobić , bo w przeciwnym przypadku członkowie na tym zebraniu byłiby potraktowani inaczej niż pozostali . Dodał też ,że może nie na wszystko reagował prawidłowo , gdyż był zajęty pracą w Komisji Mandatowo – Skrutacyjnej .

Z zapisu przebiegu obrad w dniu 28 kwietnia 2012r. zawartego na płycie CD , jednoznacznie wynika ,że radca prawny I. W. pytała pana P. , czy przeczyta swoje poprawki . On odpowiedział ,że ona ma to zrobić , bo on jest zajęty pracą w Komisji Mandatowo – Skrutacyjnej i „nie może się rozdzielić” . Nie wiadomo natomiast co rzeczywiście robił on w tym momencie i czy rzeczywiście było to zajęcie tak absorbujące ,że nie mógł nawet na chwilę oderwać się od niego . Przed głosowaniem na tym zebraniu pan P. zabrał jednak głos. Mówił ,żeby przegłosować jego poprawki – każdą z osobna . Zarzucał ,że błędnie je przedstawiono . Tłumaczył także ,że to Sąd Okręgowy zdecydował o zawieszeniu Rady Nadzorczej ,a Sąd Apelacyjny decyzję tę podtrzymał. Wbrew więc temu co zeznawał świadek P. , zabierał on głos na zebraniu w sprawie swoich poprawek . Nikt mu tego nie uniemożliwił . Skoro na tym jednym posiedzeniu zabrał głos , to nie jest prawdą ,że miał on na względzie jednakowe traktowanie członków spółdzielni uczestniczących w pozostałych częściach Walnego Zgromadzenia . Pan P. robił zarzuty ,że źle przedstawiono jego poprawki ,ale sam nie chciał tego uczynić.

Sposób głosowania na poprawkami zgłoszonymi przez pana P. był prawidłowy. Rzeczywiście bowiem pięć pierwszych sprawdzało się do tego żeby nie przyjmować zmian proponowanych przez Zarząd i pozostawić dotychczasowe brzmienie statutu . Głosowano więc wybierając pomiędzy przyjęciem lub nieprzyjęciem propozycji pozwanej . Wśród nich była zamiana polegająca na wprowadzeniu nowego przepisu – § 75¹ . Dopiero więc po uchwaleniu tej zmiany

można było przegłosować pozostałe trzy poprawki zgłoszone przez pana P. . Dotyczyły one bowiem zamian w tym przepisie .

Ad 2/

1/ zmiany wprowadzone w § 75¹ ust. 2 i 3 statutu są sprzeczne z ustawą . Art. 45 § 2 ustawy z 16.09.1982r. prawo spółdzielcze [Dz. U. nr 188 z 2003r. , poz. 1848] nie ustanawia bowiem takich ograniczeń dla członków kandydujących do rady nadzorczej . Nie wprowadza wymogu uzyskania poparcia kandydatury przez członków spółdzielni i to jeszcze na kartach udostępnianych przez jej administrację . Również ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych nie wprowadza takich wymogów . W sposób istotny ograniczają one natomiast prawo członków do kandydowania do rady nadzorczej . Jakikolwiek ograniczenie w tym zakresie musiałyby natomiast wynikać z aktu prawnego rangi ustawowej , a nie ze statutu . Art. 42 § 2 prawa spółdzielczego stanowi , że uchwała sprzeczna z ustawą jest nieważna . Powodowie powinni domagać się stwierdzenia nieważności uchwały w tym punkcie . Żądania takiego nie sformułowali , gdyż wnosili o uchylenie uchwały Sąd nie może orzekać ponad żądanie i dlatego odnośnie tej zmiany statutu powództwo nie mogło być uwzględnione .

2/ § 68 ust. 5 - art. 8³ ust. 6 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych stanowi że o czasie, miejscu i porządku obrad walnego zgromadzenia lub jego części zawiadamia się wszystkich członków na piśmie , co najmniej na 21 dni przed terminem posiedzenia walnego zgromadzenia lub jego pierwszej części [...]. Przepis ten nie określa na czym ma polegać forma pisemna . Czy oznacza ona że każdy musi otrzymać osobiście pisemne powiadomienie wkładane do skrzynki pocztowej? Doprecyzowanie tej kwestii jest materia statutową. Zdaniem sądu spełnia wymóg pisemności wywieszenie informacji na tablicach ogłoszeń w poszczególnych budynkach i w biurze spółdzielni . Tym bardziej że jest ono uzupełnione zamieszczeniem informacji także w telewizji kablowej oraz na stronie internetowej spółdzielni . Od jej członków można wymagać chociażby minimalnego wysiłku intelektualnego polegającego na zapoznaniu się z informacją wywieszoną się na tablicy ogłoszeń w klatce schodowej . Jest ono dostępne dla każdego , nawet tego , kto nie ogląda telewizji i nie ma dostępu do Internetu . Taki sposób powiadamiania jest też zgodny z interesem spółdzielców , gdyż obniża koszty funkcjonowania spółdzielni . Nie trzeba bowiem wydawać pieniędzy na druk prawie 10 tysięcy indywidualnych powiadomień .

3/ § 75 ust. 2 - przepis ten w obecnym brzmieniu jest zgodny z fundamentalną zasadą prawa , że nie może ono działać wstecz. Nie można więc uwzględniać członkostwa w radzie nadzorczej przypadającego w kadencjach , które miały miejsce przed wejściem w życie nowelizacji ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych . Poprzednie brzmienie tego przepisu , noszącego wówczas oznaczenie jako ust. 3, było sprzeczne z tą zasadą prawa . Jego zmiana była więc konieczna .

4/ § 6 ust. 2 - ta zmiana także jest sprzeczna z ustawą . Art. 8¹ ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nie wprowadza takiego ograniczenia w dostępie do dokumentów wymienionych w tym przepisie . Zapis statutu powtarza jego treść , ale wprowadza ograniczenie w postaci uwzględnienia przepisów o ochronie danych osobowych . Jest to więc sprzeczne z przepisem ustawy i dlatego w tej części uchwała jest nieważna. Ponownie należy jednak powtórzyć że powodowie nie wnosili o stwierdzenie nieważności uchwały , lecz o jej uchylenie . Dlatego powództwo w tej części podlegało oddaleniu ,

5 / § 60 ust. 2 pkt 2 - dopisana w tym przepisie przesłanka „dobre obyczaje” jest zgodna z ustawą . Art. 24 § 2 prawa spółdzielczego stanowi bowiem , że wykluczenie członka ze spółdzielni może nastąpić w przypadku , gdy z jego winy umyślnej lub z powodu rażącego niedbalstwa dalsze pozostawanie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu spółdzielni lub dobrymi obyczajami [...]. Brak jest więc podstaw do uchylenia uchwały w tym fragmencie ,

6/ § 75 ust. 5 , który otrzymał oznaczenie ust. 4 – zrywa z zasadą automatycznego uzupełnienia składu Rady Nadzorczej przez kolejną osobę , która w poprzednich wyborach nie weszła w skład tego organu , a uzyskała największą liczbę głosów . Obecnie przyjęte rozwiązanie jest zgodne ze statutem . W § 70 ust. 1 pkt. 2 stanowi on , że wybór i odwołanie członków Rady Nadzorczej należy do kompetencji Walnego Zgromadzenia . Skoro w poprzednich wyborach

dana osoba nie weszła w skład Rady Nadzorczej , gdyż uzyskała zbyt mało głosów , to nie można twierdzić ,że została ona wybrana do tego organu . Automatyczne uzupełnienie składu przez taką osobę byłoby więc sprzeczne z regulacją statutową . Pozbawiłoby także Walne Zgromadzenie przysługującego mu prawa do wyboru członka Rady Nadzorczej .Organ ten może funkcjonować w niepełnym składzie . Nie zachodzi więc obawa ,że nie będzie ona mogła działać , gdy jej skład ulegnie pomniejszeniu .

Stan faktyczny w sprawie został ustalony na podstawie dowodów przytoczonych w „ustaleniach” niniejszego uzasadnienia . Sąd pominął dowód z zeznań świadków S. W. i K. W. [k. 538 , tom.III] gdyż dowód ten został zgłoszony z opóźnieniem . Opinia dr K. Z. ma charakter opinii prywatnej . Stanowi więc jedynie dodatkowe uzasadnienie stanowiska powodów i nie charakteru opinii biegłego Pełnomocnik pozwanej radca prawny M. K. (2) odmówił składania zeznań powołując się na obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej . Wynika on z art. 3 ust. 2 ustawy o radcach prawnych [Dz.U. nr 10 , poz . 65 z 2010r. ze zmianami] . Sąd nie może zwolnić radcy prawnego od tego obowiązku – ust. 5. Z tych przyczyny sąd oddalił także ponowny wniosek o przesłuchanie tego pełnomocnika [k. 992 v, tom. V] .

Sąd oddalił wnioski dowodowe o zobowiązanie pozwanej do przedłożenia protokołów posiedzeń zarządu pozwanej za okres od listopada 2011 r. do kwietnia 2012r. oraz z dokumentów znajdujących się na kartach 831- 835 [tom. V] , gdyż nie dotyczyły one kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy [k. 993, tom. V] . Z tych samych przyczyn sąd oddalił wnioski dowodowe zawarte w piśmie z 12.03.2013r. [k. 1026 1030 tom. VI] – punkty 1,4,8 oraz 10 odnośnie dokumentu na karcie 1054 , a także wnioski zawarte w punktach : II podpunkt 1 , III i IV tego pisma . Wnioski dowodowe zawarte w punktach 2,7,11 , a także na karcie 1029 sąd pominął jako spóźnione.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków : J. Z., B. K. i A. G. (1) złożonym na rozprawie w dniu 14 lutego 2013r. , w których twierdzili oni ,że posiedzenia Rady Nadzorczej były nagrywane także w okresie po dniu 3.07.2007r. Zeznania te są sprzeczne z zeznaniami pozostałych świadków , a także protokołem posiedzenia rady nadzorczej numer (...) . Jednoznacznie wynika z niego , kiedy odstąpiono od tego sposobu rejestracji posiedzeń .

Sąd dał wiarę zeznaniom W. F. , Z. Z. i M. U. . Są one spójne , wzajemnie się uzupełniają i tworzą logiczną niesprzeczną całość . Są one także zgodne z pozostałym materiałem dowodowym , któremu sąd dał wiarę. W części odnoszącej się do przebiegu Walnego Zgromadzenia były też one zgodne z zapisem przebiegu poszczególnych jego części zawartym na płytach CD . Z tych również przyczyn Sąd dał również wiarę zeznaniom świadków E. L. , A. Ł. , J. S. (2) i R. B. .

Skoro powództwo oddalono , to na powodach spoczywał obowiązek zwrotu kosztów procesu stronie pozwanej . Współuczestnicy sporu zwracają je w częściach równych - art. 105 § 1 k.p.c. Obowiązek ten dotyczy jedynie kosztów celowych - art. 98 § 1 k.p.c. Sąd uznał więc za uzasadniony zwrot wynagrodzenia tylko jednego pełnomocnika w kwocie 180 zł. [§ 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ... Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zmianami] . Nie było celowym kosztem zaangażowanie dwóch pełnomocników . Sąd zasądził także wynagrodzenie za udział pełnomocnika w postępowaniu zażaleniowym – 135 zł. [75 % x 180 zł. - § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia] oraz 17,00 zł. z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa - łącznie 332,00 zł. : 2 = 166 zł.